

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Winkler - Galicka

Sędziowie SSO Ewa Taberska (spr.)

SSO Sławomir Jęksa

Protokolant apl. prok. Aleksandra Łaszcz - Banaszak

przy udziale Mieszka Kaczora Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2018r.

sprawy **M. B.**

oskarżonego z art. 272 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z dnia 5 kwietnia 2018r. sygn. akt II K 425/17

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego M. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 272 k.k.
2. Kosztami procesu za postępowanie przed Sądem I i II instancji obciąża Skarb Państwa.

Sławomir Jęksa Małgorzata Winkler-Galicka Ewa Taberska

UZASADNIENIE

M. B. został oskarżonego o to, że w dniu 15 listopada 2013r. w C., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z L. K. i R. R. (1), wyłudził poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd pracownika Wydziału Komunikacji w C. w ten sposób, że działając z pełnomocnictwa R. R. (1), przedłożył dokumenty podczas rejestracji pojazdu ciężarowego marki (...) w tym fikcyjną umowę zakupu pojazdu w Belgii przez R. R. (1), czym wprowadził w błąd pracownika wymienionego urzędu, tj. o przestępstwo z art. 272 kk

Sąd Rejonowy w Chodzieży wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2018r. sygn II K 425/17 uznał oskarżonego M. B. za winnego czynu opisanego wyżej, tj. przestępstwa z art. 272 kk i za to na podstawie art. 272 kk przy zastosowaniu art. 37 a kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny przyjmując, że jedna stawka dzienna wynosi 20 (dwadzieścia) zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego – K. 63 – 67 i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy i wniosek o uniewinnienie oskarżonego zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że z zasady prawdy materialnej, obowiązującej w postępowaniu karnym (art. 2 § 2 k.p.k.), wynika wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych tzn. ustaleniach udowodnionych. Obowiązkiem organów procesowych jest zatem ustalenie faktów istotnych dla orzeczenia i to z taką dokładnością, które pozwala na trafne zastosowania przepisów kodeksu karnego. Przypisanie winy i sprawstwa, co do zarzucanego przestępstwa powinno nastąpić zatem dopiero po ustaleniu ponad wszelką wątpliwość jego znamion podmiotowych i przedmiotowych. Z tych względów wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność podsądnego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia podsądnego, negującego tezę oskarżyciela publicznego, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano mu udowodnić sprawstwa i winy (zob. postanowienie SN z 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08, Biul. PK 2009, nr 2, poz. 66; tak też: wyrok SN z 28 marca 2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249; podobnie: wyrok SN z 21 listopada 2007 r., V KK 186/07, OSNK 2007, nr 1, poz. 2669, A. Gaberle, Dowody w sądowym postępowaniu karnym. Warszawa 2007).

Sąd Odwoławczy podnosi, iż w jego ocenie, Sąd Rejonowy w Chodzieży w sposób właściwy, a w związku z tym wystarczająco wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe. Jednak po dokładnym zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy i pisemnym uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że zgromadzony materiał dowodowy nie został przez Sąd I instancji oceniony stosownie do reguł wynikających z art. 7 k.p.k., a proces decyzyjny pozostaje w opozycji do zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy, czyniąc ustalenia faktyczne, błędnie bowiem uznał, iż M. B. należy przypisać sprawstwo zarzucanego mu czynu. Sąd II instancji podnosi bowiem, iż właściwa ocena prawidłowo ustalonego stanu faktycznego przedmiotowej sprawy powinna prowadzić do wniosku, że brak jest materiału dowodowego, który wskazywałby, aby zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona przestępstwa z art. 272 k.k.

I tak w pierwszej kolejności podnieść należy, iż Sąd Okręgowy nie dopatrywał się wystarczającego materiału dowodowego, który potwierdzał by fakt, że oskarżony M. B., tak jak to ustala Sąd Rejonowy, wiedział że umowa kupna sprzedaży samochodu M. (...) podpisana pomiędzy B. a R. R. (1), którą L. K. przekazał M. B., była podrobiona.

Brak jest przede wszystkim dowodów na to, że M. B. miał wiedzę o tym, że L. K. i R. R. (1) nie posiadali oryginalnej umowy kupna - sprzedaży samochodu M. (...), ponieważ nabycie przez nich tego samochodu na terenie Polski było wynikiem przestępstwa oszustwa.

Oczywistym jest, że materiał dowodowy w sprawie o sygn. akt II K 209/17 Sądu Rejonowego w Stalowej Woli wykazał sprawstwo i winę L. K. i R. R. (1) w zakresie przypisanych im czynów, co zostało wykazane prawomocnym już wyrokiem z dnia 9 maja 2017r. Zatem zeznania zarówno L. K. jak i R. R. (1) złożone przed Sądem Rejonowym w Chodzieży, w których zaprzeczali oni nieudolnie częściowo swojemu sprawstwu oraz pochodzeniu przedmiotowej umowy z przestępstwa, nie mogły być uznane za wiarygodne. Zdaniem Sądu Okręgowego jednakże, świadkowie ci, mimo prawomocnego skazania bezwiednie realizowali w dalszym ciągu swoje prawo do obrony, zaprzeczając nieudolnie swojemu sprawstwu. Treść jednak tych zeznań, ani też wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym nadal nie wskazuje na M. B. jako osobę, która miała wiedzę, lub godziła się na to, że przedstawia w Wydziale Komunikacji fikcyjną umowę.

Oskarżony przedstawiony jest zarówno w wyjaśnieniach R. R. (1) jak i L. K. jako „znajomy” zajmujący się zawodowo rejestracją pojazdów, któremu L. K. lub R. R. (1) dostarczył potrzebne do rejestracji dokumenty w tym przedmiotową umowę. Nie ustalono w postępowaniu dowodowym ponad wszelką wątpliwość, że M. B. miał świadomość, że przedmiotowy samochód nie został zakupiony w Belgii, lecz pochodził z firmy w Polsce zajmującej się auto handlem, co skutkowało by tym, że w miejsce umowy winna być okazana do rejestracji faktura zakupu. Także i z wyjaśnień i

zeznań L. K. i R. R. (1) nie wynika, by poinformowali oskarżonego o fakcie nabycia samochodu w wyniku przestępstwa i o tym, że przedstawili mu do rejestracji pojazdu fikcyjną umowę jego nabycia.

Oskarżony w swoich pierwszych wyjaśnieniach złożonych przed Sądem Rejonowym – K. 23 – 24 podał, że „ja mogłem podejrzewać, że ta umowa jest spreparowana z Panem K. i R.”. Zaznaczył jednocześnie, że z Belgii rzadko miał takie umowy. Częściej zdarzały się z Niemiec, lecz nie miał wątpliwości co do przedłożonej umowy. Natomiast podczas drugiego przesłuchania przed Sądem oskarżony wskazał, że „Ja mogłem podejrzewać, że tę umowę mogli sobie zrobić, bo ja większość samochodów dostawałem z oryginalnymi fakturami”. Jednocześnie jednak oskarżony wskazał, że: „Ja cały czas myślałem, że samochód jest z Belgii. Ja to tak rozumiałem, że wiedziałem tj. myślałem, że samochód jest sprowadzony z Belgii, ale miałem wątpliwości, co do umowy, bo ludzie różnie robili”.

Szczegółowa analiza wyjaśnień oskarżonego i pozostałego materiału dowodowego, w tym zeznań pracownicy (...) w C., która w żaden sposób nie zakwestionowała przedłożonych jej przez oskarżonego do rejestracji dokumentów, pozwala Sądowi Okręgowemu uznać, że dowód własności w formie umowy kupna – sprzedaży pojazdu – w tym przypadku pomiędzy obywatelem belgijskim a obywatelem polskim był dokumentem uznanym za właściwy do rejestracji pojazdu. Nadto poprawna analiza wyjaśnień oskarżonego, który konsekwentnie zaprzecza swojemu sprawstwu i używa sformułowań, które mylnie utwierdzają Sąd Rejonowy co do jego sprawstwa, pozwala jedynie na przyjęcie, że oskarżony popadł w wątpliwość, czy mimo iż samochód ma zostać zarejestrowany na R. R. (1), istotnie został przez niego zakupiony, mimo przedłożonej umowy na jego nazwisko. Jak wynika bowiem z wyjaśnień oskarżonego – K. 24 i K. 36 – L. K. chciał zarejestrować samochód na R. R. (1) i mówił, że kupił samochód z Belgii i chciałby go zarejestrować na kolegę, stąd sformułowania „R. miał być figurantem” i „Ja mogłem podejrzewać, że tę umowę mogli sobie zrobić”.

Świadomość zatem oskarżonego mogła obejmować jedynie wątpliwości co do faktycznej własności samochodu, ale nie co do fikcyjności umowy. Oskarżony bowiem mógł jedynie zakładać, że samochód został zakupiony w Belgii przez L. K. i za jego pieniądze, lecz umowę z belgijskim właścicielem zawarł R. R. (1).

Nie ma natomiast dowodów na to, że oskarżony wiedział, lub mógł przewidzieć to, że umowa ta jest fikcyjna, jak ustala Sąd Rejonowy – podrobiona i takiej transakcji w Belgii nie dokonano, a samochód został uzyskany za pomocą czynu zabronionego.

Sąd Okręgowy podnosi, iż podstawowym warunkiem odpowiedzialności za przypisany zaskarżonym wyrokiem oskarżonemu przestępstwo z art. 272 k.k. jest ustalenie, że sprawca wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu. Takie znamiona nosiło niewątpliwie zachowanie L. K. i R. R. (1), lecz zdaniem Sądu Okręgowego, nie zachowanie M. B., który nie miał żadnych informacji na temat oszustwa dokonanego na szkodę (...). Nawet jeżeli przyjąć, że oskarżony jako osoba zajmująca się zawodowo pomocą przy rejestracji pojazdów miał pewne wątpliwości, co do przedstawionych mu dokumentów, to zdaniem Sądu Okręgowego, oskarżony nie miał zamiaru popełnienia czynu zabronionego, czy też przewidując możliwości jego popełnienia, na to się godził – art. 9 § 1 k.k.

W zachowaniu oskarżonego można by co najwyżej dopatrzeć się cech działania nieumyślnego – art. 9 § 2 k.k., ta jednak strona podmiotowa czynu nie występuje w przypadku przestępstwa z art. 272 k.k.

Reasumując Sąd II instancji uznał, że zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy czynu z art. 272 k.k. i dlatego też zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego M. B. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na podstawie art. 632 punkt 2 k.p.k.

Sławomir Jęksa Ewa Taberska Małgorzata Winkler - Galicka